

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody. Kosztuje w prenumeracji: **Bez poczty:** kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. **Z pocztą:** kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W pamięć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowy wpłynęła ze składki dobroczynnej w Zaleszczykach kwota 83 zlr. 50 kr., z tego 58 zlr. 10 kr. m. k. rozdano między ubogich miejscowych, a 25 zlr. 40 kr. przeznaczono na zakład Sióstr miłosierdzia w Budzanowie.

Oprócz tego złożył kancelista urzędu powiatowego w Budzanowie p. *Feliks Sierpiński* na cześć szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowy obligacyę pożyczki rządowej dd. 31. sierpnia 1854 Nr. 7111 na 20 zlr. z kuponami od dnia 1. stycznia 1857 na fundusz chrześcijańskiego zakładu ochrony małych dzieci we Lwowie.

Przesyłając powyższą kwotę na cel przeznaczony podaje c. k. namiestnictwo ten dar z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Lwów, 18. sierpnia 1856.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Pismo Arcyksięcia Karola Ludwika. — Kardynał Viale Prela z pożegnaniem u dworu. — OO. Jezuiti w Wicenzy.)

Wiedeń. 21. sierpnia. Według doniesień dziennika *Klagenf. Ztg.* mają JJ. MM. Cesarstwo udać się w podróż do Karyntyi i Styryi dnia 2. września.

— C. k. namiestnictwo w Inspruku wyraziło Jego cesarz. Mości, Arcyksięciu-namiestnikowi Karolowi Ludwikowi w adresie najjuższe zyczenia pomyślności z powodu zaręczyn Jego cesarz. Mości z najdosłajniejszą księżniczką Margareta saską, a przy tem oznajmiono też Arcyksięciu o radości powszechnej, jaką wypadek ten w całym kraju wywołał.

Jego cesarz. Mość wydał na to następujące pismo własnoręczne:

Do obradującego grona c. k. namiestnictwa w Tyrolu i Vorarlbergu!

Szczere wasze zyczenia z powodu zaślubin moich z księżniczką Margareta saską mocno mnie wzruszyły, zaco Wam jak niemię i za adres wasz wyrazam serdeczne podziękowanie. Miła sercu memu jest wiadomość o tej radości, z jaką w całym Tyrolu przyjęto doniesienie o wypadku dla mnie szczęśliwym. Nowy to dowód ze strony wiernego kraju alpejskiego, że bierze żywy udział we wszystkim, co tylko Dom cesarski obchodzi. Boże zachowaj te szlachetne uczucia wiernych poddanych!

Teplitz, 12. sierpnia 1856.

Arcyksiążę Karol.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna odjechała na dniu 19go b. m. o 8¹/₂ godzinie zrana z Pragi do Berna.

Podług nadesłanej do Wiednia urzędowej wiadomości udaje się ces. rosyjski dwór 26go b. m. o 7. godzinie zrana do Moskwy i stanie tam wieczorem. Uroczysty wjazd do Moskwy nastąpi 29go b. m., a koronacya 7. września.

Jego Eminencya nuncyusz apostolski kardynał Viale Prela miał dnia 19go b. m. w południe zaszczyt być na osobnej audyencyi u Jego cesarskiej Mości i złożyć listy odwołujące go z Wiednia. Jego Eminencya ma dnia 24go b. m. odjechać do Bononii.

W Wicenzy objęli OO. Jezuiti gymnasium i kościół San Lorenzo.

Portugalia.

(Excessa państwa.)

Madrycki dziennik *Epoca* donosi: W **Lizbonie** chciano wywołać powstanie pod pozorem drożyzny żywności. W nocy z 8go sierpnia zgromadziło się 200 osób, i śród okrzyków: „Niech żyje Dom Pedro V.! Niech żyje lud portugalski! Precz z lichwiarzami!” udały się do pałacu de las Necesidades. Niewiedzianno o tem, że Król znajdował się w Cintra. Ztamtąd udały się do pomieszkań ministrów i podzieliły się w Rocio na różne grupy; komendant gwardyi mu-

nicypalnej wezwał ich, ażeby się rozeszły, gdyż tym sposobem nieuzyskają pewno tego, o co proszą (zniżenia ceny chleba). Tłuszczała ta dopuszczała się rozmaitych excesów, miotła groźby i wytknęła szyby w domu pana Jose Maria Egenio; ale wkońcu rozpięchła się za zbliżeniem oddziału gwardyi municypalnej.

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Ministerstwo kolonialne. — Kwestya żywności. — Spokojność w kraju. — Pogloska o rozwiązaniu Korteżów. — Trudności w zaopatrzeniu stolicy żywnością.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 13. sierpnia: Dla księcia Adalberta przyrządzono pomieszkanie w pałacu księcia Ossuna. Utworzenie ministerstwa kolonialnego jest już stanowczo uchwalone, ale nie zaraz jeszcze nastąpi. — Hiszpańskie towarzystwo handlu i przemysłu postanowiło na jednym z ostatnich swych posiedzeń ofiarować rządowi swą pomoc i usługi ku najlepszemu załatwieniu sprawy żywności, która zaczyna już obudzać wielką obawę, gdyż chleb, mięso, jarzyna itp. drożeją z każdym dniem, i niechęć uboższych klas wzmagają się widocznie.

Resztki powstańców w Aragonii i Katalonii poddały się już. Obie te prowincje równie jak Andaluzya i obie Kastylii są teraz zupełnie spokojne. — Espartero przybył w towarzystwie jenerała i jednego z adjutantów swoich do Logrono.

Podług depezy z **Madrytu** z 16. sierpnia oczekiwano tego dnia przybycia księcia Adalberta; wesele było zapowiedziane na 20go b. m.

Z **Madrytu** piszą pod dniem 13 sierpnia: „Za dwa lub trzy tygodnie wyjdzie dekret rozwiązujący Kortezy. Podług programu uroczystości ślubnej u dworu nie będą Kortezy przytem wcale reprezentowane. — Jak słyhać, zmieni Król zupełnie swój orszak, który narzucił mu dawny gabinet; nawet brygadyer Bairstegui, bardzo wierny Królowej, nie zatrzyma swej posady adjutanta, zapewne dlatego, że był pierwiej adjutantem Espartera. — Salamanka ofiarował się zaopatrzyć stolicę przez 6 lat w chleb funt, po 9 kwart. (teraźniejsza cena wynosi 17 kwart.), jeśli rząd nada mu nieograniczony przywilej pieczenia. Rząd uważa to za niebezpieczne, i postanowił tymczasowo oczekiwać innych jeszcze propozycji.

Anglia.

(Lord J. Russell w podróży. — Przegląd wojska. — Nowiny dworu. — Wykaz banku — Spory angielsko-amerykańskie zagadzone. — Przesłuchanie świadków w sprawach kontynentalnych.)

Londyn. 19. sierpnia. Lord John Russell przybył dnia 12go b. m. do Vevay, i zamierza dłuższy czas, może aż do Wielkanocy zabawić na stałym lądzie. — Pod przewodnictwem księcia Cambridge odbył się dziś przegląd wojska stojąc go w Chatam.

Królowa powróciła już z wycieczki swej do Osborne, gdyż słotne powietrze niedozwoliło jej wykonać swego zamiaru, to jest zwiedzić wyspy Jersey i Gwersey.

W ostatnim z dniem 9. b. m. upłynionym tygodniu zmniejszył się obieg banknotów w porównaniu z poprzedzającym o 363.850 f. szt., zapas gotówki zaś pomnożył się o 62.075 funt. sztr.

Według dziennika *Advertiser* stanowczo zagadzone są angielsko-amerykańskie zajścia, i za kilka dni nastąpi wymiana ratyfikacyi. Jak już dawniej wspomniano, będą wyspy Bai odstąpione republice Honduras, pod warunkiem, ażeby ich nigdy inuemu mocarstwu nieodstępowała. Między Anglią, Ameryką i Honduras będzie zawarty potrójny traktat. Francya oświadczyła swą gotowość do podpisania traktatu, jeżeli to uznano za rzecz potrzebną.

Za uchwałą parlamentu weszła już w wykonanie ustawa, według której pozwolone jest przed angielskimi sądami przesłuchanie świadków w procesach cywilnych i merkantylnych, które będą toczone w trybunałach kontynentalnych. Jeżeli która z władz kontynentalnych będzie sobie życzyć takiego posłuchania świadków w Anglii, dostatecznym jest potwierdzenie właściwego posła, ażeby je rozpocząć. Posłuchanie samo będzie potem prowadzone według ustaw tutejszych, i każdy z zapozwanych świadków ma takie samo prawo do wynagrodzenia w pieniądzech za stratę czasu, koszta podróży itd., jak w innych procesach angielskich. Przynależny akt będzie prawomocny w trybunałach Westminsteru, Dublina i w najwyższych sądach kolonialnych, a szczegółowe postępowanie ma oznaczyć lord kanclerz spólnie z dwoma sędziami w Westminster-Hall.

Francya.

(Wpłaty z testamentu Napoleona I. — Telegraf Francyi i Algierji. — Nowiny dworu. — Nowa fregata. — Donis-si-na z Senegambii. — Wiadomości bieżące ze dworu. — Powrót legii angielsko-szwajcarskiej. — Uroczystość 15. sierpnia. — Mianowania. — Nowy bank.)

Paryż, 18. sierpnia. *Monitor* donosi: „Przy sposobności imienia cesarskich asygnował minister państwa na fundusze przeznaczone do wykonania testamentu Napoleona I. sumę 1.300.000 franków, która w równych częściach po 50.000 ma być rozdana, na 26 departamentów oznaczonych przez dostojnego testatora. Oprócz tego oddał minister także wielkiemu kanclerzowi część funduszy przeznaczonych dla dawnych wojskowych, ażeby rozdzielił ją pomiędzy 4 do 5000 najstarszych i najuboższych żołnierzy.“ — Dalej donosi dziennik urzędowy: „Drut telegrafu podwodnego, który ma Francję połączyć z Afryką, został już na dniu 15. sierpnia założony szczęśliwie, pomimo wielkich przeszkód i głębokości 1900 metrów, aż na kilka mil od Gality; wkrótce osiągnie Bony, i tym sposobem będzie utworzona jeszcze z końcem tego roku bezpośrednia komunikacja między Francją i Algierem.“

— Mówią, że Cesarz przed powrotem z Biaritz do Paryża zwiedzi jeszcze kilka ważniejszych portów. Cesarzowa zwiedzała dziś na pożegnanie szpital swego imienia i zostającą pod jej opieką szkołę na przedmieściu St Antoine.

— W Breście spuszczone 15. b. m. szczęśliwie z warsztatu fregatę parową „L'Impetuese“ o sile 800 koni. Dniem przed tem przybył do zatoki tamtejszej na pokładzie fregaty „Penelope“ gubernator wyspy St. Maurycego, kontradmirał Gueydon.

— *Monitor Senegalu* donosi: „Na d. 14. czerwca porwało do 30 Peulhów z Dimoru pod dowództwem niejakiego Amat-Falla pod Meriaghem trzodeg wołów i owiec, należącą do osiedlonych w tem miejscu pod opieką naszą Peulhów z Qualo. Binier i kilku ochotników ze strażą murzyńska puścili się w pogoń za rabusiami, ale tylko owce udało im się odebrać. Natychmiast uwiadomiono o tem pana Duin, komendanta stacyi w Richard-Toll. Ten wiedząc, że w pobliżu Taoué pasie się znaczna trzoda należąca do rabusiów, kazał zabrać im 350 wołów, a równocześnie wysłał z Dagany i Nagrone wojska, które pojmały Amat-Falla i przywiodły do więzienia stacyi. Dzięki tym sprężystym środkom pospieszili Puelhowie z Dimar oddać zrabowane woły a oprócz tego przyprowadzili do Dagany za karę 25 własnych wołów.“

— Królowej Wiktorji oczekiwano napróżno w Cherburgu. Do Kaletu przybyła wczoraj Księżna Cambridge w przejeździe do Niemiec. Również przybyły do tego miasta pierwsze oddziały wracającej do ojczyzny angielsko-szwajcarskiej legii.

— *Monitor* donosi o mianowaniu generałów dywizji, Espinasse i Bazaine komandorami legii honorowej; angielski generał Codrington i sardyńscy ministrowie wojny generał della Marmora, otrzymali medale wojskowe, a kontradmirał Lugeol został mianowany naczelnym komendantem dwóch dywizji flot zachodniego wybrzeża Ameryki i Oceanu. — O przedwczorajszym festynie zawiera *Monitor* raport, w którym prawie powtarza tylko ogłoszony poprzednio program. O olbrzymim balonie donosi, że niemógł się wnieść do góry, ponieważ gaz uleciał; ale zresztą nie wydarzyło się przytem żadne nieszczęście. — Minister spraw zagranicznych wyprawił przedwczoraj na cześć imienia cesarskich wielką ucztę, na której znajdował się korpus dyplomatyczny, ministrowie i t. d. Nuncyusz papieski wznosił w imieniu swych kolegów toast za zdrowie Cesarza. Hrabia Walewski odpowiedział toastem na cześć sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych z Francją monarchów i rządów.

— Dnia 16. b. m. zrana przybył do Londyn z Oryentu oddział saperów-pompierów. Przyjmował go sztab tutejszy z muzyką batalionu, a ludność, lubiąca bardzo ten korpus, witała go serdecznie i odprowadzała tłumnie aż do koszar.

Część ulicy da Temple wybrukowano na próbę zielonym helgijskim granitem. Kamienie te, 15 centymetrów szerokie a 7 głębokie, są szczelnie spojone, i powozy przejeżdżają po nich z najmniejszym turkotem. Jeśli próba wypadnie pomyślnie, będzie granit ten użyty do brukowania głównych ulic miasta.

Holandya.

(Książę Fryderyk wyjechał do Moskwy. — Archiwum indyjskie. — Wychodźca do Kapsztadu.)

Haaga, 16. sierpnia. Książę Fryderyk udał się dziś z swoim dworem w podróż do Rosji. Jedzie na Emmerich i Berlin do Gdańska, z kład parową korwetą Amalia odpływie do Petersburga. — Dziś przybyła część archiwu indyjskiego z Amsterdamu do tutejszego archiwum państwa. Mówią, że do przewiezienia całego archiwu potrzeba będzie czterech okrętów. — Temi dniami odpływie do pr. yłodka Dobrej nadziei okręt, i zabierze z sobą 100 chłopców i dziewcząt od 12stu do 17stu lat; są to po największej części ubogie sieroty, które udają się na służbę do rodzin Kapsztadu.

Niemce.

(Obchód urodzin cesarskich w Frankfurcie. — Wpadek księcia Adalberta. — Pogrzebowe obrządkie katolickie pozwolone. — Przejazd dostojnych osób. — Nowi zgraniżni ministrowie przy dworze pruskim.)

Frankfurt, 18go sierpnia. Wczoraj w wilię urodzin Jego Mości Cesarza Franciszka Józefa wyprawiono tu wielką pobudkę wieczorną z muzyką i faglami, na której brało udział pięć band muzycznych tutejszej załogi związkowej. Wspaniały widok przed-

stawiali jadący przed i za pochodem z faglami dragoni w białych płaszczach. Niezliczne tłumy ludu ciągnęły za pochodem. Dziś zrana zapowiedziały uroczystość dnia salwy c. k. baterji. O godzinie 10. przed południem odprawione zostało na wielkim placu musztry u mostu kolei żelaznej nabożeństwo polowe z solenną mszą w obecności c. k. austriackiej załogi.

— *Neu Pr. Zeitung* zawiera następującą wiadomość o wypadku księcia Adalberta:

„Z pokładu pruskiej korwety parowej „Danzig“ uzbrojono 7go b. m. 2 łodzie w zamiarze rozpoznania wybrzeża afykańskiego, u którego roku 1852 zrabowali korsarze okręt kolbergski „Lange“ i załogę jego wymordowali. Łodzie te zbliżyły się do brzegu, lecz powitane silnym ogniem korsarzy z ręcznej broni, musiły wrócić do korwety. Książę-admirał nakazał uzbroić niezwłocznie kilka łodzi, udał się sam na jedną z nich w towarzystwie adjutanta swego i wylądował z 65 ludźmi (majtkami i żołnierzami okrętowymi) na brzeg, gdzie przeważny liczbą swą tłum korsarzy opierał się mu zbrojną ręką. Pruska siła zbrojna poszła jednak pod osobistą wodzą swego naczelnika na przebój, i dostawszy się na ląd natarła na nieprzyjaciela i spędziła go ze znaczną stratą (100—150 korsarzy) z placu na wzgórze skaliste i poza te wzgórze, lecz widząc idące korsarzom w pomoc znaczne posiłki i oczewistą ich przemoc, wrócili Prusacy na korwetę. Mały ten oddział bronił się z nadwyzczajną odwagą w swym odwrocie, i stracił w poległych 1 oficera i żołnierzy; rannych zaś miał 2 oficerów i 17 żołnierzy. Pod ochroną wystrzałów działowych z okrętu „Danzig“ powróciły łodzie na pokład. Porucznik okrętowy I. klasy, Niesemann, adjutant księcia-admirała umarł na ranę śmiertelną z postrzału przez płuca jeszcze podczas powrotu do okrętu na ręku swych towarzyszy. Równocześnie a dzielnym i odważnym adjutantem swoim otrzymał i książę pruski ranę od kuli karabinowej w prawe udo (2 pięci palców powyżej kolana), lecz rana ta na szczęście jest lekka i blizka już zagojenia. Drugim rannym oficerem jest chorąży okrętowy Pietsch, którego w łokieć postrzelono. Za powrotem łodzi do okrętu, rozpoczął paropływ „Danzig“ krótko-trwający lecz celny ogień działowy przeciw korsarzom skupionym, i gdyby nie oczywiła przemoc strony przeciwej, byłiby Prusacy jeszcze raz wylądowali i bój rozpoczęli. Korweta wróciła następnie do Gibraltaru, gdzie rannych Prusaków przyjęto uprzejmie i chętnie w angielskim szpitalu wojskowym; poległych zaś pogrzebiono z wszelką czcią i honorami wojskowymi. Jego królewicz. Mość książę pruski wraca jak słyhać jeszcze tego tygodnia na Anglię do Prus.“

C. B donosi, że według raportu lekarza okrętowego paropływu „Danzig“ otrzymanego 17. b. m. w Berlinie rana księcia pruskiego nie jest tak lekka jak o niej w pierwszej depesze donoszono, lecz z tem wszystkim nie grozi ranemu żadnem niebezpieczeństwem. Lekarz okrętowy opatrywał ranę księcia jeszcze na bojuwisku wśród gradu kul korsarskich.

— W sprawie cmentarzy przytacza dziennik berliński K. A. następujące pismo do proboszcza katolickiego we Fürstenwalde (w Prusiech):

„Na pisemne wniesienie z 31. maja r. b. mam zaszczyt dać panu taką odpowiedź, że na mocy upoważnienia konsystorza królewskiego prowincji brandenburgskiej z 4. lipca dozwolić odtąd już mogę panu i w ogóle duchownym wyznania rzymsko-katolickiego umieszczonym przy tutejszym kościele odprawienia u grobu uroczystych modłów i wszelkich ceremonii pogrzebowych według rytuału rzymsko-katolickiego kościoła.

Fürstenwalde, 7. lipca 1855.

Superintendent i starszy proboszcz: *Gieser.*“

— Jego królewicz Mość Ferdynand, dziedziczny Wielki książę Toskanii odjechał dnia 18. b. m. z Drezdna do Berlina.

— Jego królewicz. Mość Fryderyk, książę Holandji stanął z Hagi w Potsdamie, i ruszy spieszno w podróż na Szczecin do Petersburga i Moskwy.

— C. k. austriacki poseł przy dworze drezdeńskim, książę Ryszard Metternich, powrócił znowu do Drezdna.

Berlin, 18. sierpnia. Król Jego Mość przyjmował 13. b. m. w tutejszym zamku dotychczasowego sardyńskiego rezydenta ministeryalnego, hrabię Lauway na prywatnej audyencji, i odebrał z rąk jego pismo, którem jest wyniesiony na stopień nadwyzczajnego posła i pełnomocnego ministra.

Zaraz potem dawał Jego król. Mość prywatną audyencję mianowanemu tutaj królewsko-portugalskim nadwyzczajnym postem i pełnomocnym ministrem baronowi Santa-Quiteria.

Szwecya.

(Książę Oskar powrócił.)

Sztokholm, 11. sierpnia. Książę Oskar przybył tu wczoraj duńskim paropływem rządowym „Slesvig“ z długiej podróży swojej i po uroczystym przyjęciu u mostu żywowego odjechał niezwłocznie do Drottingholm.

Rosya.

(Hr. Morny na audyencji. — Wyroki karae.)

Petersburg, 12. sierpnia. We dwa dni po swym przybyciu, dnia 7. b. m. miał hrabia Morny zaszczyt być przyjmowanym u Cesarza Jego Mości na audyencji, i doręczył swe listy wierzytelne jako nowo zawierzytelniouy nadwyzczajny ambasador Cesarza

Francuzów przy tutejszym dworze. Zaraz po skończonej audyencji byli przedstawieni Cesarzowi Jego Mości także członkowie ambasady, mianowicie hrabia de l'Espine, drugi sekretarz, i hrabia Siméon, pierwszy attaché, równie jak członkowie nadzwyczajnego poselstwa koronacyi, między tymi hrabia Joachim Murat, deputowany i sekretarz prawodawczego ciała i hrabia de Lavalette.

Z jaką ścisłością i sprawiedliwością postępuje teraz rząd przeciw urzędnikom, którzy się dopuścili przekroczenia swej powinności, dowodem tego są dwa przez radę państwa potwierdzone wyroki. Guberski sekretarz Nesterów, dawniej buchhalter, przy prowiantowej komisji w Kałudze, obżałowany jest, że wynosił rzeczy z swego urzędu, i w czasie swej aresztacyi zbił żołnierza stojącego na straży. Odebrano mu za to wszystkie osobiste i stanowe przywileje i jako szeregowca oddano w służbę wojskową, z warunkiem, ażeby w oddalonych oddziałach wojska zostawał do dyspozycyi inspektoratu. Jeżeliby do służby wojennej okazał się niezdolnym, będzie posłany do Permu i w pierwszych półtrzęcia latach nie otrzyma urlopu. Jeszcze ostrzejszy wyrok wydano na drugiego urzędnika. Guberski sekretarz Michałowski, który przy oddziale krajowego sądu w sprawach wyszynku w Rosławiu, był asesorem i w roku 1851 dymisyonowany, obwiniony jest, że nie tylko jako asesor, lecz nawet później zasądzał na niższych urzędników policyi okrutne kary, na włóścian znajdujących się w indagacyi używał cielesnej chłosty i tortur, i odstępował od form, które prawem są przepisane i t. p. Skazano go za to na dziesięcioletnią robotę w kopalniach sybirskich, a po skończonym czasie kary, na tamtejszego osadnika.

Księstwa Naddunajskie.

(Wyjazd komenderującego generała Fml. Coronini. — Firman mianujący Kajmakana.)

Bukareszt Deutsche Ztg. z dnia 11. b. m. donosi: „Rozkazem, podpisanym przez ministra spraw wewnętrznych obwieszcza się, że Jego Excelencya komenderujący generał c. k. armii okupacyjnej, fml. hrabia Coronini oznajmił urzędownie panującemu księciu Kajmakanowi, że jego misya skończyła się, i że z rozkazu Jego c. k. Apostolskiej Mości powraca do Austrii, że fml. baron Marziani, dopóki jeszcze c. k. wojska są w tym kraju, obejmie nad nimi komendę; prosi go więc, ażeby zawiadomił o tem wszystkie władze wojskowe i cywilne z poleceniem, ażeby i nadal przyczyniały się uprzejmie do załatwiania spraw służbowych, i żeby przy tej sposobności wyraził im jego podziękę za przychylnę posługę.

Dnia 28. lipca (9. sierpnia) rano opuścił Jego Excel. baron Coronini Bukareszt, udając się z powrotem do Temeswaru. W przeciągu niemal dwóch lat pobytu wpośród nas Jego Excelencyi, zjednał sobie szanowny ten wódz uprzejmością, prawdziwą ludzkością i dzielną pomocą wszędzie, gdzie mu tylko okoliczności pozwalały, powszechną miłość i uszanowanie. Najlepszym dowodem tego był powszechny udział, jaki się objawił we wszystkich klasach publiczności, gdy urzędownie ogłoszono dzień odjazdu Jego Excelencyi. Nietylko najpierwsze osoby z krajowców, ciała dyplomatyczne, wszystkie władze, cywilne i wojskowe, lecz nawet cudzoziemcy, którzy mieli szczęście zostawać w bliższej styczności z Jego Excelencyą, cisnęli się do jego salonu, ażeby mu złożyć hołd prawdziwej miłości i uszanowania. Pochód z wachlami i 12 band muzycznych, które wczoraj wieczór rozweselały swem graniem licznych w salonach hrabi zgromadzonych gości, były publiczną manifestacją całej ludności. Wczoraj rano podczas odjazdu Jego Excelencyi stały w paradzie koło filaretu znajdujące się tu c. k. austriackie wojska, żołnierze otomańscy, piechota, kawaleria i artyleria tudzież wojsko wołoskie. Z 10 księciem pożegnał się Jego Excelencya jeszcze we czwartek, a w piątek wieczór przybył książe znowu do salonu Jego Excelencyi, tak iż nikt już nie mógł wątpić, że między wysokimi zastępcami niemieckiego i wołoskiego narodu panuje najszczersze porozumienie.“

Bukareszt. 19. (31.) lipca. Nadesłana *Buk. deut. Ztg.* donosi: W poniedziałek po południu przybył tu Jego Excelencya Kamil Bej, z cesarskim firmanem; przyjęto go z wszelkimi wysokiej jego randze przynależnymi honorami, a o trzeciej godzinie powitali go ministrowie i najwyżsi urzędnicy państwa w dawnym pałacu, w którym wysiadł Jego Excelencya.

We wtorek o godzinie jedynastej zebrał się tłumnie na dziedzińcu metropolii wszyscy, którzy firman słyszeć chcieli. Panowie pełnomocnicy obcych mocarstw i ministrowie, metropolita i biskupi otoczeni wysokiem duchowieństwem, Jego Excelencya Salejman Basza z jeneralnym sztabem otomańskiego i wołoskiego wojska, wielka liczba urzędników i mieszkańcy czekali w wielkiej sali na przybycie 10. księcia. O 12. godzinie zaraz za przybyciem Kamil Beja przybył książe do sali po przedefilowaniu wojska, które na dziedzińcu metropolii w paradzie stało. Jego Excel. Kamil Bej podał firman, a minister sprawiedliwości J. A. Filippesko odczytał najprzód w języku otomańskim a potem w wołoskim.

Treść jego następująca: „Aleksandrze Ghika, dawniejszy Hospodaru a terazniejszy Kajmakanie, oby długo trwały Twoje godności! Ponieważ upłynął czas misyi księcia Barbu Stirbeja, który cesarską wolą Naszą mianowany był hospodarem Wołoszczyzny, prowincyi należacej do Naszego państwa, przeto uwolniony jest od swoich powinności urzędowych. Jest Naszą cesarską wolą, ażeby w dowód łaskawego i zyczliwego uczucia, jakim jesteśmy przejęci ku mieszkańcom tej Naszej prowincyi cesarskiej, w ten sposób była polepszona i udoskonalona wewnętrzna administracya kraju, by za-

rzęcała im także pomyślność i szczęście potwierdzając i zapewniając Wołoszczyźnie nadane jej po wszystkie czasy przywileje.

Niedawno nadmienili pojedyncze postanowienia głównego traktatu pokoju, że nastąpi konferencya i decyzya względem nowego zreorganizowania administracyi tej prowincyi Naszego państwa, a teraz nadszedł czas do uskutecznienia tej decyzyi. Jest bardzo ważna, ażeby podczas konferencyi, która w tej mierze się odbędzie, zajął rząd krajowy zupełnie bezstronne stanowisko.

Znając wierne, rzetelne i patriotyczne uczucia Wasze, równie jak Waszą gorliwość w służbie, poruczamy Waszej uczciwości niniejszym dekretem Naszym funkcye Kajmakana księstwa Wołoszczyzny, ażebyście zarządzili krajem w terażniejszej chwili aż do wyboru i mianowania nowego hospodara, które nastąpi według nowych statutów i rozporządzeń. Aż do czasu rewizyi prawomocnych jeszcze na teraz dawniejszych statutów; a przeto każda czynność, która się tyczy administracyi i przyszłego stanu kraju, a która się nie zgadza z zasadami, dotąd jeszcze w mocy obowiązującej, będzie uważana według zasady za nieuskućczoną. Powinniście więc zawsze powodować się tą zasadą, w tymczasowym rządzie Wołoszczyzny, który Waszej mądrości jest poruczony.

Jak postanowiono, i jak później osobnym cesarskim dekretem Naszym jeszcze dokładniej będzie objaśniono, należy także zapytać ludności, jakie są jej życzenia względem reform wewnętrznych, które w księstwie mają być zaprowadzone; mieszkańcy zaś muszą z zupełną ujęgłością czekać rezultatu tej pracy. — Wy ze Swojej strony macie z sprawiedliwością i słuszością, jak jest Waszym obowiązkiem, czuwać ściśle nad utrzymaniem spokoju publicznego użyć wszystkich w tej mierze potrzebnych środków i czynić to wszystko, co do Was należy, ażeby się do pomyślności ludu przyczynić. — Taka jest Nasza cesarska wola! — Niniejszy firman wyszedł z Naszego cesarskiego dywanu, ażeby Wam oznajmić powyższą jego osnovę i ogłosić Waszą nominacyę. Skoro to przeczytacie, będziecie mieć staranie wykonać z największą ścisłością i wiernością wysokie Nasze rozkazy.

Dan 15. miesiąca Zilkade roku 1272 (3. (15.) lipca 1856.“)

Turcya.

(Flota angielska na czarnem morzu. — Poselstwo perskie.)

Konstantynopol. 8. sierpnia. Sir Houston Stewart, angielski kontradmirał, odpłynął do Trebizundy z flotylą i stanął tam 2. sierpnia. Zamiarem tej wyprawy, wywołanej po części niedowierzaniem Rosyi, jest obserwowanie ewakuacyi Karsu. — Zdaje się, że sprawa wyspy weżowej, dla której odbyło się tu kilka konferencyi, jest już bliską załatwienia.

Podług ostatnich wiadomości z Persyi otrzymał przeznaczony do Paryża poseł perski Feruk-Khan rozkaz, udać się dopiero wtedy do Konstantynopola, gdy nowy ambasador rosyjski przybędzie tu na swoją posadę. Z tym zamierzonym zjazdem obydwu dyplomatów ma się łączyć turecko-perska sprawa pograniczna, względem której mają nastąpić nowe konferencye. Jestto dawna ugoda, którą Rosya pragnie odnowić teraz. Feruk-Khan otrzymał zresztą inne jeszcze zlecenie od swego dworu, mianowicie ma żądać od Porty wynagrodzenia w kwocie 125 milionów piastrow dla pokrzywdzonych podczas bombardowania Kerbeleh poddanych perskich. Jak wiadomo zbuntowało się miasto Kerbeleh w roku 1846, i Nezib-Basza kazał je bombardować po bezskutecznych napomnieniach, niezawiadomiwszy wprzód konzula perskiego o blizkiem bombardowaniu. Perscy poddani w Kerbeleh, niemogli przeto zapobiedz uszkodzeniu swego majątku, i ponieśli tym sposobem stratę obliczoną na 125 milionów piastrow. — Przeznaczony tu ambasador rosyjski, hrabia Buteniew, nieprzybędzie przed zupełnem ustąpieniem sprzymierzonych z Konstantynopola, co jak się zdaje nienastąpi przed 20. sierpnia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż. 21. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Ich Mość Cesarstwo oczekiwani są dziś przed południem w Biaritz. Cesarz rozkazał podzielić część sumy składkowej między dotkniętych powodzią. Cała zebrana suma wynosi dziesiątą część straty.

Londyn. 22go sierpnia. *Morning Post* donosi, że sprawa amerykańska względem werbunku jest załatwiona, a osoby obwinione o werbunki zostały ulaskawione. Kwestya zaś centralno-amerykańska jeszcze nie rozstrzygnięta. Dziennik *New-York Herald* proponuje, ażeby na międzymorzu Panamskim umieszczono załogę amerykańską dla bezpieczeństwa podróżnych, zaś *Morning Post* zaleca załogę złożoną z wojska angielskiego, francuskiego i amerykańskiego. — Ostatni paropływ przybył z Nowego-Yorku przywiózł wiadomość, że izba reprezentantów przyzwoliła 11 milionów dolarów na marynarkę.

Modena. 17. sierpnia. Wczorajszy numer dziennika *Messagiere* zawiera traktat z rządem austriackim względem aresztowania i wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

Turyń. 18. sierpnia. Nadzwyczajny poseł hiszpański przy wys. Porcie de Souza mianowany został posłem w Turynie.

Smyrna. 15. sierpnia. Rozboje w Epirze, Macedonii i Anatolii nieustają.

Ateny, 16. sierpnia. Wojsko greckie odparto skutecznie napad trzydziestu kilku Albańczyków. Wojska francuskie ustąpią jak się zdaje wkrótce z Grecyi, Dziś rano o godzinie pół do szóstej dało się czuć trzęsienie ziemi.

Kurs lwowski.

Dnia 23. sierpnia.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat notenderski mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski " "	4	48	4	50
Półimpera zł. rosyjski " "	8	15	8	18
Rubel srebrny rosyjski " "	1	35 1/2	1	36 1/2
Talar pruski " "	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez kuponów	81	30	81	48
Galic. obligacje indemnizacyjne } bez kuponów	77	15	77	36
5% Pożyczka narodowa }	84	50	85	35

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 21. sierpnia.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa 5% za sto	84 84 1/2	84 84 1/2	84 1/2
detto pożyczki narod. 5%	85 18 1/2	85 18 1/2	85 1/2
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—
Obligacje długu państwa 4 1/2%	—	—	—
detto 4%	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—
detto detto 3%	—	—	—
detto detto 2 1/2%	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 259	259	259	259
detto detto z r. 1839 127 126 7/8	127 126 7/8	127 126 7/8	126 7/8
detto detto z r. 1854 108 3/4	108 3/4	108 3/4	108 3/4
Obl. wiedeń. miejskiego banku 2 1/2%	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	—
detto galicyjskie i węgierskie 5%	77 7/8 78	78	78
detto krajów koron. 5%	—	—	—
Akcy bankowe 1094 1095	1094 1095	1095	1095
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. —	—	—	—
Akcy c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 393 3/4, 394 1/2	393 3/4, 394 1/2	394	394
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2865 2867 1/2	2865 2867 1/2	2866 1/2	2866 1/2
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr. —	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. —	—	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. —	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 586 585	586 585	585	585
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. —	—	—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. —	—	—	—
Renty Como —	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 21. sierpnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych —	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 102 7/8 3/4 l.	102 7/8 3/4 l.	102 3/4	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 101 7/8 7/8	101 7/8 7/8	101 7/8	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. —	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 75 7/8 3/4	75 7/8 3/4	75 3/4	2 m.
Lipsk za 100 talarów —	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. 102 3/4	102 3/4	102 3/4	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl. 10-3	10-3	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków —	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. 102 1/2	102 1/2	102 1/2	2 m.
Marsylia za 300 franków 119 3/4 l.	119 3/4 l.	119 3/4	2 m.
Paryż za 300 franków 119 1/2 3/4 1/2 l.	119 1/2 3/4 1/2 l.	119 1/2	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para 264 263 1/2	264 263 1/2	263 1/2	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para —	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty 7 1/8	7 1/8	7 1/8	Agio.
Dukaty al marco —	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.
 Pożyczka narodowa 5% 85 1/2 — 85 3/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 92 1/2 — 93. Obligacje długu państwa 5% 84 1/2 — 84 3/4, detto 4 1/2% 74 — 74 1/2, detto 4% 66 — 66 1/4, detto 3% 50 1/4 — 50 1/2, detto 2 1/2% 41 1/2 — 41 1/2, detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 92 — 93. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 86 — 86 1/2. Galic. i węgier. 5% 77 3/4 — 78. Detto innych krajów koron. 82 — 82 1/2. Obl. bank. 2 1/2% 61 1/2 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 260 — 262. Detto z r. 1839 126 1/2 — 126 1/2. Detto z r. 1854 108 1/2 — 108 3/4. Renty Como 13 1/2 — 14.
 Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 3/4 — 87 1/4. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 118 — 118 1/2. Akcy bank. narodowego 1096 — 1097. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 393 3/4 — 393 3/4. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 121 — 121 1/2. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 262 — 264. Detto

półn. kolei 284 1/2 — 284 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 355 1/2 — 355 1/2. Detto tow. żegl. parowej 585 — 587. Detto 13. wydania 571 — 572. Detto Lloyd'a 429 — 430. Pezst. mostu łańcuch. 68 — 70. Akcy młyn parowego wiedeń. 94 — 95. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 21. Detto 2. wydania 35 — 36. Esterhazego losy 40 złr. 71 — 71 1/2. Windischgrätz losy 23 3/4 — 24. Waldsteina losy 24 1/2 — 24 1/2. Keglevicha losy 11 1/2 — 11 1/2. Ks. Salma losy 39 — 39 1/2. St. Genois 37 — 37 1/2. Palfego losy 39 3/4 — 40. Clarego 39 1/2 — 39 1/2.
 Amsterdam 2 m. 85 1/2. — Augsburg Uso 162 3/4. — Bukareszt 31 T. 263 1/2. — Konstantynopol 31 T. 462 — 461. Frankfurt 3 m. 101 3/4. — Hamburg 2 m. 75 3/4. — Liwurna 2 m. 102 3/4 l. — Londyn 3 m. 10.3. — Medyolan 2 m. 102 1/2. — Paryż 2 m. 119 1/2. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 1/2. — Napoleonodor 8 — 3. — Angielskie Sover. 10 6 — 10 7. — Imperyal ros. 8 17 — 8 18.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. sierpnia.
 Oblig. długu państwa 5% 84 1/2; 4 1/2 73 1/2; 4% 66; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1099. Akcy kolei półn. 2850. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 588. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 603 3/4 złr.
 Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 102 7/8 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 101 1/2 2 m. Hamburg 75 7/8 2 m. Liwurna 102 3/4 l. 2 m. Londyn 10 — 3. 2 m. Medyolan —. Marsylia 119 3/4. Paryż 119 1/2. Bukareszt 263 Konstantynopol 461. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77 7/8. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 108 1/2. Pożyczka narodowa 85 3/4. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 391 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. sierpnia.
 PP. Van Roy Edward, c. k. przełożony powiatu, z Buska. — Glixelli Teodor, z Glinian. — Deminkowski Kajetan, z Łokic. — Sozański Sylwery, z Kornalowiec. — Jazwiński Aleks., z Karlsbadu. — Paszkucki, z Rzedowic. — Starzewski Tadeusz, z Solotwiny. — Dybowski Jan, z Sokolnik. — Łopuszański Bolesław, z Czyszek. — Rubczyński Maurycy, z Bobrki. — Wiśniewski Wiktor, z Złoczowa.

Dnia 24. sierpnia.

Hr. Potocki Alfred, z Brodów. — Hr. Dzieduszycki Jan, z Stryja. — Hr. Dzieduszycki Aleks., z Żurawna. — Baron Bruniński Ludwik, z Pragi. — PP. Skalkowski Józef, z Złoczowa. — Kleczkowski Franc., z Skomoroch. — Brodaczek Jul., z Dembicy. — Bal Franc., z Tuligów. — Kopestyński Tytus, c. k. komis. obw., z Brzeżan. — Babecki Kajetan, z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. sierpnia.
 Hr. Fredro Aleks., do Dembicy. — Hr. Gołuchowski Artur, do Kopyczyniec. — Hr. Karnicki Teodor, do Wołczuch. — PP. Szyrysty, c. k. radca sądow., do Czerniowiec. — Garapich Wład., do Cebrowa. — Górski Tom., do Łowyszyna. — Rubczyński Maurycy, do Jaworowa. — Jędrzejewicz Maks., do Sniatyna. — Winnicki Tytus, do Liska. — Przewiel. ksiądz kanonik Romaszkan Grzegorz, do Lubienia.

Dnia 24. sierpnia.

PP. Dzierzkowski Adam, do Sieniszana. — Gnoiński Michał, z Sulimowa. — Mosch Karol, c. k. radca nadw., z Dembicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 22. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.80	+ 12 8°	86.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	324.20	+ 21.8°	62.0	po ud -zach. sł.	"
10. god. wiecz.	323.47	+ 16.0°	79.4	zachodni sł.	"

Wieczór lyskawic, potem grzmoty.

K. G. A. T. B.

Dziś: Przedst. niem.: „König Richard in Palästina, czyli: Der Löwe von Churdistan.“

Dnia 23. sierpnia 1856 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

82. 71. 75. 29. 40.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 3. i 13 września 1856 r.

KRONIKA.

Księgarnia p. Wilda i handle pp. Jürgensa i Kumera otrzymały w tych dniach doskonale trafiony portret wielce zasłużonego krajowi naszemu c. k. wiceprezydenta Namiestnictwa Wgo Dr. Józefa Kalchberga. Zawdzięczamy ten wizerunek staraniu deputacyi obywateli ziemskich i urzędników, którzy uzyskali od W. Prezydenta pozwolenie utrwalić w ten sposób pamięć Jego w naszym kraju. Oddając cześć zasługom tego znakomitego męża powitają liczni wielbiciel Jego z szczerą radością ten portret wykonany mistrzowską ręką Kriehubera według doskonale trafionego fotografa. Dochód z sprzedaży tego portretu przeznaczony na fundusz tutejszego stowarzyszenia muzycznego.
 Na początku bieżącego stulecia liczył Londyn 958.000 mieszkańców, a

według ostatniego spisu wynosiła ludność 2,362.000 głów. W ostatnich dziesięciu latach od r. 1841 do 1851 powiększyła się ludność o 17 procent; od owej pory wzrasta ciągle w tym samym stosunku. Jeżeli i dalej wzrost ten się utrzyma, to w roku 1900 Londyn liczyć będzie przynajmniej sześć milionów mieszkańców.

— Mennica angielska wybiła od 1go marca 1846 do 31go grudnia 1855 roku: 1) złota za 58,871.063 funt. sztr.; 2) srebra 22,214.151 fu.t. sztr.; w rozmaitych gatunkach monety; 3) miedzi za 138.735 funt. sztr. w pensach, pół-pensach, farthyngach i pół-farthyngach.